KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Września. — Rok 1845. Niedziela. № 250. Jutro, Śty Maurycy. Dziś, Urodz: J.C.W. W.X.Konstantyna Mik:

Od rozpoczęcia *Nowenny* w Kościele XX. *Augustjanów* na cześć Ś. Tekli, co dzień na Wotywie znajduie się wiele pobożnych Niewiast.

Mianowani przez Radę Administracyjną 9go b. m.: Jan *Wyszyński*, Asesor Sądu Policji Popr: Wydz: Pułtuskiego, Zastępcą Asesora Sądu Kry: Gubernji Płockiej i Augustowskiej, i Jan *Turchetti*, Pisarz Sądu Pok: Okręgu Wieluńskiego, Zastępcą Podsędka tegoż Sądu.

Magistrat M. Warszawy doniósł, że obecnie w tutejszem mieście zaprowadzone zostały dwa Zgromadzenia rzemieślnicze, *Farbiarzy* i *Malarzy pokoiowych.*

Trybunał Cywilny Gub: Radomskiej w Kielcach, wyrokiem na illacją Ludwiki Żony Łukasza *Harwat* na dniu 11/23 Maia r. b. zapadłym, tegoż Łukasza Harwat za znikłego uznał.

Konstanty *Łuniewski*, reskryptem Komisji Rz: Sprawiedliwości z d. 23 Maia (4 Czerwca) r. b., mianowany został Komornikiem Okręgu *Olkuskiego*, z upoważnieniem do czynności w Okręg *Miechowski*, i iuż urzędowanie swoie rozpoczął.

Karol *Niecikowski*, Komornik przy Sądzie Pok: Okr: Łomżyńskiego, dla niezłożenia kaucji, w urzędowaniu zawieszony został; akty zaś iakie do exekucji miał powierzone, złożone są w Kancelarji wspomnionego Sądu Okręgowego, gdzie po odbiór onych strony interesowane zgłosić się mogą.

Złp. 200, iednemu z Urzędników w Warszawie z M. *Suleiewa* niewłaściwie nadesłane; Tenże wczoraj złożył w Redakcji Kurjera, przeznaczaiąc tę kwotę na dochód Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Za *czapkę* w Sklepie ubogich, daią złp. 15; kto da więcej do 30go b. m.

JO. Xiężna Alexandra *Radziwiłłowa* wróciła z Gubernji *Wołyńskiej* do *Królikarni.*

W dniach 28, 29 i 30 Sierp: (9, 10 i 12 Wrześ:) r. b. odbyły się popisy uczniów i uczennic szkół elementarnych rządowych wyznania *Mojżeszowego* w Warszawie i Pradze, w obec JJWW. i WW. Członka Rady Wychowania Publicznego i Wizytatora Szkół *Hlebowicza*, Referendarza Stanu i Wizytatora *Radomińskiego*, Dyrektora Gimnazjum 2go, Komitetu Cenzury i Członków Dozoru Szkół. Po skończonym popisie, Uczniowie celuiący w naukach i obyczajności, otrzymali nagrody: w Szkole płci męzkiej przy ulicy Franciszkańs: w oddziale I, Orling Mordka, Ejsensznejder Hirsz, Ptak Abram; w oddz: II, Brzoza Hirsz, Hold Hirsz, Tuchband Abr: i Dikstejn Mojž:. W Szkole przy ul: Bonifraters: w oddz: I, Turyn Izaak, Pływak Callel, Blaufarb Józef; w oddz: II, Zawoźnik Izaak, Grobglass Eliasz, Waldenberg Dawid. W Szkole p. ul: Grzybows: w oddz: I, Kielter Chaim, Kutner Rubin, Szekmann Samuel; w oddziale II, Kolbessower Salomon, Hakmacher Wolf. W Szkole męzkiej na Pradze, w oddz: I, Gips Aron, Goldsobel Leon; w oddz: II, Bryła Judka. W Szkole płci żeńskiej, w oddz: I, Szaierowicz Salomea, Bach Gittla, Centnerszmer Brunehilda; w oddz: II, Pragier Cecylja, Stern Rozalja, Tottenberg Zofja. Nadto dla zachęcenia pilnych uczniów do dalszego wytrwania w rozpoczętym zawodzie, rozdano im Książki Kassy Oszczędności na kwoty, które dla nich Członkowie Dozoru z własnych złożyli funduszów; wielu z nich otrzymało ubiory. Po skończonych popisach, uczniowie odśpiewaniem hymnu *Lwowa*, dowiedli postępu w nauce śpiewu, która w upłynionym roku szkolnym, kosztem gorliwego Opiekuna i Prezesa Dozoru tych Szkół, W. Mathiasa *Rosen*, zaprowadzona została.

Obrzęd pogrzebu zwłok ś. p. Radcy Stanu *Stummera* w dniu 17 Sierp: r. b. odbyty, oprócz Rodziny i krewnych, uczczony obecnością licznych Znaiomych, Przyiaciół i Kolegów, dowodząc powszechnego szacunku, iaki zmarły za życia swoią prawością i wylaniem się dla drugich, zjednać sobie umiał; każe wierzyć, iż kilka liter poświęconych pamięci tego pod każdym względem dobrze zasłużonego męża, chętne znajdą przyięcie. Ś. p. Jan Chrzciciel *Stummer* urodził się dnia 9 Lipca 1784 roku w *Krakowie*, gdzie także pierwsze lata dziecinnego i młodzieńczego wieku przepędził. W tamtejszem liceum i uniwersytecie całkowite kursy nauk pokończył. W r. 1806 stopniem Magistra chirurgji i akuszerji, a w dwa lata później, pod znakomitymi lekarzami i profesorami *Hildebrandtem*, *Rustem*, *Kollandem*, *Schultessem* i innymi, stopniem Doktora medycyny zaszczycony został. Poczem rzuciwszy posadę Lekarza asystenta szkoły położniczej w Krakowie, którą przez lat dwa sprawował, przeniósł się do kraiu Królestwa Polskiego. Rok 1809 zastał go w byłem Woiewództwie Sandomierskiem. Ś. p. Stummer pragnąc rozszerzyć obręb działalności swoiej, a tem samem więcej zasłużyć się cierpiącej ludzkości, iako Lekarz na pole bitw pośpieszył. W pierwszej zaraz wyprawie swoiej, bo pod Sandomierzem, za nieustraszoną gorliwość i poświęcenie się w niesieniu ranionym pomocy, na placu boiu Krzyżem złotym wojskowym, a bezpośrednio potem nominacją na Urzędnika zdrowia Iej klassy w wojsku b. Xięztwa Warszawskiego, nagrodzony został. Po skończeniu tej krótkiej kampanji, ś. p. Stummer wezwany na Professora

anatomji i fizjologji do uniwersytetu Jagielońskiego w Krakowie, obowiązki te pełnił bez przerwy do r. 1813. Zgubna kampanja 1812 r. pozbawiwszy życia mnóstwa wojskowych Lekarzów, a między tymi i ich Naczelnika, zmusiła Rząd ówczasowy Xięztwa, do opróżnionego śmiercią Dra *Lafontena* miejsca, ś. p. Stummera z Katedry uniwersyteckiej powołać. W tym charakterze, i iako urlopowany Professor, odbył następne kampanje. W pośrednim czasie, korzystaiąc z okoliczności i chwil spokojniejszych, zwiedził za granicą wiele Instytutów naukowych i lekarskich. Za powrotem do kraiu w r. 1815, mianowany został Naczelnym Lekarzem nowo organizującego się Wojska Polskiego pod wodzą J. C. W. Cesarzewicza W. Xcia KONSTANTEGO, i Szefem Wydziału lekarskiego w byłej Komisji Rząd: Wojny. Oba te urzędy wraz z godnością Profesora anatomji w b. Uniwersytecie *Alexandrowskim*, z takiem odznaczeniem się przez lat 15 sprawował, że w tym czasie Orderami: Śgo Włodzimierza kl: 4ej, Śej Anny kl: 2ej i Znakiem honorowym za 20-letnią nieskazitelną służbę, ozdobiony został. Następnie w r. 1832 był przeznaczony na Członka Tymczasowego Lekarskiego Komitetu, a wkrótce później na Prezyduiącego w Radzie Ogólnej Lekarskiej. Na tem zaszczytnem stanowisku dosłużył się Orderów: Śej Anny kl: 2ej z Koroną Cesarską i Śgo Stanisława tejże klassy. Wreście w r. 1838, po zreorganizowaniu służby cywilno-lekarskiej w Królestwie, powołany na stałego Członka dzisiejszej Rady Lekarsk:, w nagrodę swoiej gorliwości r. 1840 stopień Radcy Stanu, a dnia 6 Kwiet: r. b., ukończywszy 35cio-letni zawód służby Rządowej, na własne żądanie uwolniony od obowiązków, od Najmiłościwszego MONARCHY emeryturę otrzymał. W tymże roku Najwyższa Rada Administrac: Królestwa maiąc na względzie długoletnie i użyteczne zasługi ś. p. Stummera, mimo udzielonej mu emerytury, zaszczycić go ieszcze raczyła nominacją na honorowego Członka Rady Lekarskiej z prawem przewodniczenia podczas nieobecności Prezesa. Taki był zawód publiczny ś. p. Radcy Stanu Stummera. Rozszerzać się nad iego szczególnemi zasługami, które rozmaite Rządy hojnie nagradzaiąc iuż oceniły, byłoby zbytecznem, tym bardziej, że mało komu są nieznane. Wolen dumy, tego fałszywego uprzedzenia o wartości człowieka, owszem, sercem pojmniąc przykazania BOŻE, kochał bez różnicy wszystkich i wszystkim udzielał się z łatwością: ztąd też wszyscy byli świadkami iego czynów. Ta przystępność i iawność w prawem postępowaniu, to wylanie się dla drugich i chętne niesienie pomocy każdemu, imie iego tak popularnem w całem Królestwie uczyniły, że ie z równym wyrazem szacunku w pałacach, jak i w lepiankach powtarzano. Niestety! dość długo żył dla bliźnich, za mało dla siebie i dla rodziny. Po uzyskaniu emerytury, kiedy cieszył się nadzieią, iż przynajmniej resztę życia, iuż bez podziału swoiej małżonce i 10rgu dzieci będzie mógł poświęcić, śmierć nielitościwa wszystkie te poczciwego i ojcowskiego serca pragnienia na zawsze zniszczyła. Opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, umarł dnia 15 Sierpnia r. b. Pokój duszy iego! ***

Leszno, iedna z pięknych ulic Warszawy, wkrótce mieć będzie nowy chodnik z kamieni płytowych, około którego roboty w zeszłym tygodniu poczynaiąc od rogu ulicy Przeiazd ku Kościołowi XX. Karmelitów, przedsięwzięte zostały. Tego chodniku zrobiono iuż przeszło 130 łokci. Zaczęto oraz od rogu ulicy Senatorskiej na początku Wierzbowej, proby bruku w rozmaitym sposobie; który z nich okaże się najdogodniejszym, zapewne będzie upowszechnionym.

Robak monstrum znaleziony w kartoflu w *Guzowie* o kilka mil od *Warszawy* i nadesłany do Drukarni Kurjerka iako osobliwość, zdechł onegdaj; iuż go zatem oglądać nie będzie można. Natomiast przysłano do tejże Drukarni z dwóch punktów przeciwległych za rogatkami Warszawskiemi, dwie nowe osobliwości roślinne. Pierwszą iest *kartofel* wyrośnięty w formie rodzinnego koralu z 7miu odnog, iakby siedmiu szparagów razem połączonych złożony, pochodzący z ogrodu za Wolskiemi rogatkami. Drugim, głowa *kapusty* znacznej wielkości, otoczona w około 10ma główkami dokładnie wykształconemi różnej wielkości, wyrosłe w ogrodzie W. *Dobrowolskiego*, w 3ej kolonji za rogatką Mokotowską. Ta familja *główek kapuścianych* i *kartofel siedmio palczasty*, są do widzenia w Drukarni naszej. Te dwa przykłady z liczby innych, siły żywotniej ogrodów warszawskich, świadczą iak kultura ogrodnicza w tutejszem mieście powiększa się ciągle i plon wydaie obfity. A ponieważ o więcej robakach nadzwyczajnych w kartoflach nie słychać, wnosim, że zbiór kartofli w kraiu tutejszym będzie pomyślny, zwłaszcza że urodzaj na tę dobroczynną roślinę w wielu miejscach kraiu tutejszego był obiecuiącym. Gazety zagraniczne sądzą, że powodem zarazy tegorocznej na kartofle w kraiach zachodnich *Europy* panuiącej, iest ziemia od przeszłej mocnej zimy nie dobrze odmrożona. W niektórych bowiem miejscach *Belgji* i *Francji* kopiący doły głębokie, znaleźli zlodowaciałą ziemię i bryły lodu. Taka podstawa gruntu, nie dziw że szkodzi wzrostowi roślin, na powierzchni ziemi uprawianych.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego*, zawiadamia PP. Autorów, Księgarzy i innych Wydawców, których życzeniem iest, aby ich dzieła nakładowe były rychlej wymienione w Kronice Bibljograficznej i ocenione w Kronice Literackiej Bibljoteki Warszawskiej, iżby raczyli zaraz po skończonym druku składać tychże dzieł exem-

plarze do wymienionej Księgarni lub do kantoru Redakcji przy ulicy Senatorskiej Nr 468/9. Do tejże Księgarni odebrano następuiące dzieła: Bibljoteka Klassyków łacińskich; Plinjusza historja naturalna w 10ciu tomach, zł. 70. Dzieła Tadeusza Czackiego, zebrane w 3ch tomach i wydane przez Hr: Ed: Raczyńskiego, zł. 72. Kodex dyplomatyczny Wielkiej Polski, zawieraiący nadania Xiążąt, przywileie miast, klasztorów i wsi, wraz z innemi podobnej treści dyplomatami, tyczącemi się historji tej prowincji od r. 1136 do 1597, zebrany z materjałów przez Kazim: Raczyńskiego, b. Jenerała b. W. Polskiego i Marszałka nadwornego koronnego przysposobionych, wydany przez Ed: Raczyńskiego, zł. 36. Statut Litewski czyli zbiór praw Litewskich od r. 1389 do 1529, tudzież rozprawy o tychże prawach od r. 1544 do 1563, zł. 45. Ołtarzyk nowy, to iest, Nabożeństwo najpotrzebniejsze, tudzież Pieśni nabożne najbardziej używane, zł. 3. Kronika Wiganda z Marburga, rycerza i kapłana zakonu Krzyżackiego na wezwanie Długosza, z rymowanej Kroniki niemieckiej na ięzyk łaciński przetłumaczona, na ięzyk polski przetłumaczył ią Ed: Hr: Raczyński, zł. 12. Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach, przez Józ: Łukasiewicza, tomów 2, zł. 24. Statuty polskie facsimile, zł. 25. Nomenklatura architektoniczna czyli Słownik cieśliczych wyrazów, przez Podczaszyńskiego, zł. 5. Wybor Kazań celniejszych mówców duchownych, tak własnych iako i zagranicznz., w 2ch tomach, zł. 25. Przyszłość kolei żelaznych dla Europy, zł. 1 gr. 15. W tejże Księgarni przyjmuie się prenumerata na dzieło Dumasa pod tytułem, Hrabia de Monte-Chrysto, tłumaczenia K. W. w 6ciu tomach, zł. 30.

Doznaiąc nie mały czas nadzwyczajnego *bólu zębów*, przymuszony byłem 2 zęby dać wyrwać; a gdy następnie cierpienia nieustawały, udałem się po zaradcze środki od bólu zębów i fluxji do JPana *Tomego*, który mieszka przy ulicy Miodowej pod Nr 481; po użyciu wziętych lekarstw, tyle doznałem ulgi, że iuż pół roku żadnych boleści nie cierpię; przeto zawdzięczaiąc mu, składam publicznie moie podziękowanie. Gdyby na prowincje te lekarstwa zakupionemi zostały, wieleby ulgi cierpiącym przyniosły. — Obywatel z prowincji, *Litwinowicz*.

Artykuł umieszczony w onegdajszym Kurjerze o zmarłym bezpotomnie Kazimierzu *Leńczewskim*, był wzięty z Nru 246go Gazety Warszawskiej.

Do Księgarni Rossyjskiej *Wsewołoda Istomina* przy Krako: Przedm:, w domu Rezlera, nadeszły przepisane przez Władze Szkolne, do użytku uczniów, następuiące Książki: 1) Gramatyka rossyjska Grecza, wydanie poprawne i pomnożone z r. 1845 po k. 80 (zł. 5 gr. 10); 2) Gramatyka Słowiańska Penińskiego po k. 90 (zł. 6); 3) Rukowodztwo Historji Ustriałowa na klassę 3cią i 4tą po k. 40 (zł. 2 gr. 20); 4) Naczertanie Historji przez tegoż, poprawione i pomnożone wydanie 1845, na klassę 5tą, 6tą i 7mą, po rs. 1 (zł. 6 gr. 20); 5) Historja powszechna skrócona, przez Kajdanowa, po k. 90 (zł. 6); 6) Historja starożytna przez Smaragdowa, po rs. 1 k. 80 (zł. 12); 7) Średnich wieków przez tegoż, po tejże cenie; 8) Nowożytna przez tegoż Autora po 2 rs. k. 25 (zł. 15); 9) Historja Polska przez Pawliszczewa po rossyjsku, po k. 75 (zł. 5); 10) Chrestomatja rossyjska przez Penińskiego, exemplarze oprawne, tom pierwszy, po rs. 1 k. 80 (zł. 12); tegoż dzieła tom drugi, rs. 1 k. 65 (zł. 11); 11) Chrestomatja Słowiańska Penińskiego, po rs. 1 k. 80 (zł. 12); 12) Jeometrja przez Legendre, po rossyjsku, po rubli sr: 2 kop. 25 (zł. 15). Uwaga: *Kupuiącym wszystkie wyżej wymienione dzieła z osobna w ilości po exemplarzy 10, Księgarnia odstępuie 10ty rabat.*

Grabowska Akuszerka, zawiadamia Szanowne Damy zaszczycaiące ią swem zaufaniem, że mieszkanie swoie z domu Wgo *Bentkowskiego* przy ulicy Nowy-Świat Nro 1254, przeniosła pod Nr 1301 przy tejże ulicy na drugie piątro.

Tegoroczny *ostatni* transport *Wód mineralnych*, a mianowicie Wody Iwonickiej z Galicji, w tych dniach odebrałem. Woda ta, równie iak i inne wody mineralne, podług doświadczeń wielu znakomitych Lekarzy, z zbawiennym skutkiem i w porze zimowej używaną bywa. W miarę potrzeby, Skład mój przy Aptece w domu Petyskusa, obok OO. Reformatów, zaopatrzony został aż do przyszłej wiosny we wszystkie gatunki Wód mineralnych naturalnych; o czem mam sobie za obowiązek łaskawą Publiczność uwiadomić i zarazem upraszać, aby Osoby, które zamówiły Wody *Druskienickie* z pod Grodna, takowe odebrać raczyły. D. T. *Heinrich*.

W zeszłym tygodniu po południu wydobyto z Wisły, w okolicach cytadeli, zwłoki Kobiety, lat 60 mieć mogącej, ubranej w suknię perkalową w czerwone paski i białą chustkę na głowie; które do nastąpić maiącego w tej mierze rozporządzenia właściwego Sądu, na gruncie zabezpieczono. — Córka wyrobnika, lat 7 licząca, bawiąc się w towarzystwie innych dzieci na pobrzeżu Wisły, wprost parowego młynu, przez przypadkowe usunięcie się z bulwarku, wpadła do wody i utonęła. Ciało iej dotąd niewydobyte. (G. Polic:)

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 4 k. 35 (zł. 29). Pszenicy Rsr: 5 kop. 39 (zł. 35 gr. 28). Jęczmienia Rsr: 3 k. 32 (zł. 22 gr. 4). Owsu Rsr: 1 k. 87 (zł. 12 gr. 14). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 do Rsr. 3 k. 15 (od zł. 13 gr. 10 do zł. 21); parokonna od Rsr. 2

k. 60 do Rsr. 4 k. 80 (od zł. 17$^1/_3$ do zł. 32). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 50 do Rsr. 2 k. 55 (od zł. 10 do zł. 17). Wół dobry od Rsr: 37 do rs: 52 (od zł. 246 gr. 20 do 346 gr. 20), średni od Rsr 28 do 36 (od zł. 186 gr. 20 do 240), lichy od Rsr: 15 do 27 (od zł. 100 do zł. 180). Kartofli korzec Rsr: 1 k. 12 (zł. 7 gr. 12). Okowity garniec kop. 97$^1/_2$ (zł. 6 gr. 15). Szumówki k. 58$^1/_2$ (zł. 3 gr. 27). (G. Polic:).

Od kilku lat cierpiałem nieznośny ból odcisków, a wyczytawszy w Kurjerze Warszaws: kilkakrotne podziękowanie wynalazkowi Pana Jana *Gębickiego* b. Ch: Pow:, uciekłem się do iego pomocy, i z wdzięcznością wyznaię, że pożądany skutek nie zawiódł mego oczekiwania; iakoż *płyn* wynalazku Pana *Gębickiego*, bez znaku i bólu, zniszczył moie cierpienia; składam przeto publiczne podziękowanie Wynalazcy wspomnionego płynu, i osobom ból odcisków cierpiącym, życzę po przyiacielsku, niezwłocznie do tego środka udać się. Mieszkanie Pana Gębickiego, iest przy ulicy Sto-Jańskiej N° 13. — Krystjan *Jeschke*, Obyw: M. Warszawy.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Indjanie*, przywołani JPanna *Damse* i JP. *Żółkowski* po 2-kroć. Balet *Dwaj Złodzieie*, był urozmaicony ulubionemi tańcami; żądano powtórzenia tak *Mazura* iak *Węgrzyna*, po których przywołano JPanią *Turczynowiczowę*.

Jednym z najweselszych zwyczaiów wiejskich, od wieków corocznie po włościach naszych wznawianych, są tak zwane *dożynki* czyli *okrężne*. W tej uroczystości Dziedzic i Włościanie cieszą się społem z plonu będącego owocem ich pracy; wesołość gości prawdziwa, zabawa iest szczerą i niewymuszoną. Lat temu kilkanaście, Kurjerek umieścił opis okrężnego, wyprawionego w włości *Wilanowskiej* przez ś. p. Hrabinę Woiewodzinę Stanisławowę *Potocką*, dla wszystkich włościan z Jej dóbr okolicznych. Śpiewano na nim pieśni wiejskie do okoliczności zastosowane, i mnóstwo Warszawian pospieszyło dzielić tę zabawę poczciwych chłopków. I w tym roku także w wielu włościach Królestwa, wyprawiono iuż *okrężne*; w innych czynione są do takowych przygotowania. W *Czarnolesiu* i *Grodku* (w Powiecie Radomskim), odbyło się zeszłej Niedzieli *okrężne*, poprzedzone *zabawą fantową*, kosztem Dziedziczki tych wsi urządzoną. Do 500 losów zostało rozdanych. Każdy Gospodarz i Gospodynia, Parobczak i Dzieweczka, ciągnęli z urny koleią to, co im los przeznaczał. Obrazy Święte, Rożańce z Krzyżykami i medalikami świętemi; części odzieży, kamizelki, kapelusze, czapki; dalej narzędzia rolnicze, sierpy, kosy, noże ogrodnicze; tabakierki i tabaka, oraz fartuchy, wstążki, korale i paciorki, i t. p., składały największą część losów. Zabawa ta nowa zupełnie w tej okolicy, uradowała wielce zacne rodziny chłopków, z których nazwiska nie iednej, a mianowicie: *Papisow*, *Baranow*, *Kosików*, i t. d., do dziś dnia znacznie rozgałęzione, ieszcze za czasów Jana *Kochanowskiego*, niegdyś Dziedzica *Czarnolasu*, i później, w aktach okolicznych Parafji, ciągle wzmiankowane były. Po loterji nastąpiły tańce wiejskie, wesoło wywiiane.

(Art: nad:). Przy zakończeniu Nabożeństwa Czterdziesto-godzinnego i Odpustu wielkiego w d. 14 b. m. i r., iako w dzień *Podniesienia* KRZYŻA Ś., w Kościele Parafjalnym miasta Brzezin w Pow: Rawskim, w obec licznego zgromadzenia ze wszech stron bogobojnego ludu, odbył się Chrzest Śty, kilkanaście lat maiącego Izraelity *Maiera Izraela Szulman*. Rodzicami Chrzestnemi byli: WW. Jerzy *Niewęgłowski* b. Pułkownik grenadjerów gwardji b. W. P., Dziedzic wsi Krasnowa Wólka, i Marja z Ratyńskich *Leśniewska*, Żona Komisarza Banku Polsk:. Obrządek ten dopełniony z powagą religijną przez szanownego Kapłana *Michałowskiego* Piotra, Kanonika Łowickiego i Proboszcza Parafji Głuchow, do łez pobudził nietylko Neofitę ale i Lud obecny. Nowo ochrzczony otrzymał imie *Michał* a nazwisko *Matuszewski*; przy pomocy Rodziców Chrzesnych, udaie się do profesji rzemieślniczej.

W *Szczebrzeszynie*, w Szpitalu *Siostr Miłosierdzia*, umarła w zeszłym miesiącu taiemnicza osoba, której imienia i rodu nikt nie znał. Nazywano ią powszechnie *Kasztelanką*. Oto iej historja: Przed 40 laty *Siostry Miłosierdzia* wychodząc z Kościoła, zastały na korytarzu Pannę przystojnie ubraną około lat 25 maiącą, która na zapytanie czego żąda? odpowiedziała, iż przyiechała na Nabożeństwo z Ojcem swoim, Panem *Kasztelanem*. Wyszła iedna z Siostr przed furtę na przyięcie P. *Kasztelana*, ale nikogo nie zastała; Ludzie tylko na ulicy będący, mówili, iż widzieli piękny powóz dobremi końmi uprzężony, pędzący od klasztoru cwałem za miasto. Pozostała Panna, miała przy sobie zawiniątko, w którem znajdowało się 6 koszul batystowych i tyleż sukien; z resztą śladu imienia i nazwiska nie było, a sama ich powiedzieć nie umiała. Od owego czasu *Siostry Miłosierdzia* troskliwie zajmowały się tą nieszczęśliwą sierotą. Chociaż tak zwana *Kasztelanka* cierpiała pomięszanie umysłu, wszyscy ią w okolicy w domach swych przyjmowali, bo była spokojną i nieszczęśliwą. W obejściu iej dostrzegać można było ślady wyższego ukształcenia; wspominała czasem wiele osób znakomitych z Dworu Króla STANISŁAWA AUGUSTA. Lubiła stroić się w kwiaty; chodząc po polach, zbierała ie i uwite wieńce kładła na głowę; a raz tak ustroiona, przypadkiem stanęła przed zwierciadłem i głęboko zamyśliwszy się, rzekła z westchnieniem: «Ah! iak ona odmieniła się szkaradnie, a ona dawniej była piękną!» i obróciwszy się do fortepianu, zaczęła brzękać i obie-

cała zaśpiewać arję włoską, której nauczyła się w *Berlinie*, lecz do ładu przyjść nie mogła; przemawiała czasem po francuzku i niemiecku; gdy zaś kto litościwy obdarzył ią iakim datkiem pieniężnym, wdzięcznie go przyjmowała, ale pierwszemu spotkanemu na ulicy oddawała, mówiąc: «Weź, bo ia tego nie potrzebuię.» Do grobu zabrała taiemnicę swego urodzenia; być może, iż to była ofiara nieszczęśliwej miłości, lub zawiści familijnej. Opuszczenie to słodzili iej współcześni litością; a BÓG sprawiedliwy przebaczył iej zapewne w miłosierdziu swoiem uchybienia, ieżeli iakie popełniła.

Onegdaj rozeszła się wieść w Warszawie, że i *Siedlce* uległy nieszczęściu przez nader szkodliwy pożar; lecz wczoraj otrzymaliśmy z tegoż miasta następuiącą wiadomość w tych słowach: »Już w tych dniach i miastu *Siedlce* w Gubernji Lubelskiej położonemu, ogień zagroził okropnemi klęskami, lecz dzięki BOGU, stały się tylko iego pastwą 3 domy i kilka zabudowań gospodarskich, a iakkolwiek pożar był gwałtowny, dzielny i nagły ratunek srogość iego uspokoił i szerzyć się mu nie dozwolił.»— O doniesionem pożarze w *Międzyrzecu* są okropne opisy; w ciągu kilku minut spłonęło 8 murowanych domów, a następnie tak gwałtownie rozszerzał się ogień, że w 2ch godzinach prawie całe miasto gorzało. Wszelki ratunek stał się niepodobnym; tylko niektóre towary i sprzęty zdołano schronić w piwnicach. Przed wieczorem z tego miasta utworzyło się iakby morze płomieniste, które widziano o mil kilka. Teraźniejsze pożary tak *Kałuszyna* iak *Międzyrzeca*, powstały w *Piątki*.

Anglja. — Admiralicja ogłosiła depeszę telegraficzną donoszącą, że Królowa *Wiktorja* 10go b. m. o 12tej zawinęła do *Spithead*. — W południowem Hrabstwie *Stafford*, podwyższono ceny żelaza kutego o 40, a lanego o 20 zł.

Francja. — 9go b. m. w drugi dzień pobytu Królowej *Wiktorji* w *Eu*, dwór z swemi dostojnemi gośćmi odbył przeiazdkę w okolice, z kąd wrócił o 2giej z południa. Po 5tej, Królowa angiel: wyiechała z powrotem do swego kraiu. Xżę *Joinville* (Żuęwil) 10go b. m. wyiechał z *Eu* do *S. Klu*. — P. *Guizot* (Gizo) 12go b. m. wrócił z *Eu* do *Paryża*. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) przed wyiazdem z *Algierji*, otrzymał adres zawieraiący 300 podpisów, oddaiący najwyższe pochwały iego zarządowi i wynurzaiący życzenie, aby pozostał w *Algierji* Gubernatorem ieneralnym. Adres ten został mu złożony przez deputację pod przewodnictwem Prezesa izby handlowej. — Minister spraw wewn: ogłosił okólnik zachęcaiący robotników mianowicie mularzy, cieśli, ślusarzy i t. d. do przesiedlenia się do Algierji. — Pismo *marsylskie* zawiera list Kapitana *Coulin* (Culę) z statku handlowego, użalaiący się nad postępowaniem Aientów angz w Gambji. W bliskości *St. Mary* statek franc: był zmuszony do poddania się rewizji z strony Anglików. — Właściciele fabryk zburzonych w okolicy *Rouen* (Ruan) przez burzę, prowadzą teraz proces przeciw towarzystwom asekuracyjnym; Fabrykanci dowodzą, że ich zbudowania zostały zburzone przez moc elektryczności, i że pomienione towarzystwa zobowiązane są wynagrodzić szkody z powodu błyskawic i grzmotów, których pochopem iest także elektryczność. — Król zatwierdził kontrakt z towarzystwem *Rotszyld*, *Hottinguer*, *Lafitte*, *Blount* i spółką, przyznaiący temuż towarzystwu kolej żelazną północną na lat 38. — Sekretarz prywatny Królowej *Krystyny* P. *Donoso Kortez*, i były hisz: Minister skarbu P. *Karrasko*, wyiechali z *Paryża* do *Madrytu*. — Zapewniaią teraz, że Marokanin przybyły do *Marsylji*, wcale nie iest Posłem, ale Pielgrzymem udaiącym się przez *Marsylję* do *Alexandrji* i *Mekki*.

Hiszpanja. — Teraźniejszą podróż P. *Thiers* w Hiszpanji odbywa z Hrabią *Walewskim*. — Jenerał *Narwaez* kazał zrobić w *Toledo* dwie szable na podarunek dla Królewiczów francuzkich. Klingi tych szabel są bardzo kunsztownie wykończone, i są tak giętkie, że ie chowaią w małe pudełko formy ślimakowej. Rękoieść iest złota i ma napis: »Francja z Hiszpanją.”

Niemcy. — 14go b. m. po południu J. C. W. Wielka Xżniczka Olga i Xżna *Ludwika* Meklemburgsko-Szweryńska, udały się z *San Susy* do Rossyjskiej osady *Alexandrówki*, aby w tameczncj kaplicy greckiej znajdować się na Nabożeństwie. O 12tej N. CESARZOWA raczyła przyiąć śniadanie pod otwartem Niebem, w towarzystwie Xżąt *Pruskiego* i *Karola*; poczem dostojne Osoby odbyły przeiazdkę do nowego pałacu. O 3ciej dany był w *San Susy* obiad familijny, a następnie N. CESARZOWA w towarzystwie Xcia *Pruskiego* odbyła przechadzkę pod kolumnadą. — Gazety różne donoszą, że teraz największem iest podobieństwem, iż Mężem Królowej hiszp: *Izabelli*, będzie młody Xżę *Sasko-Koburgski*. — W *Berlinie* był iuż przymrozek. — Badania Antwerpskiego medycznego towarzystwa, oraz stosownej Komisji, okazały, że mąka wyrobiona z chorych kartofli, nie iest szkodliwą dla zdrowia. Zdanie to podzielaią także najlepsi Chemicy.

Szwecja. — Dotychczasowy Poseł szwedzki w Stanach Zjednoczo: Pan *Nordin*, wrócił do *Sztokolmu*; iego następcą ma być Baron *Manderstroem*. — Szlachta i Duchowieństwo w *Norwegji*, oświadczyły się za przypuszczeniem *Izraelitów* do tego kraiu; przeciwnemi są stany kupiecki i rolniczy.

Włochy. — Rząd *Neapolitański* przeszło o połowę

znižył cło wchodowe od towarów kolonjalnych i sztokfiszu. — Na wyspie *Sycylji* žniwo wypadło bardzo pomyślnie.

Rozmaitości. — *Mózg ludzki.* Ciężar mózgu w doirzałym mieszkańcu Europy, dochodzi od 3ch funtów i 2ch uncji, do 4ch funtów i 6ciu uncji; u ludzi iednak odznaczaiących się szczególniejszemi zdolnościami, bywa niekiedy większy, np: mózg *Kuwjera* ważył 4ry funty, 11 uncji i pół drachmy. Sławnego Chirurga francuzkiego *Diupuytren*, miał 4ry funty i 10 uncji. U ludzi niedołężnego poięcia, zwykle bywa daleko mniejszy, i tak, u iednego z nich znaleziono funt i uncji 9, u drugiego zaś funt i uncji 11. Ilość iego u niewiast, iak pokazują doświadczenia, zawsze iest szczuplejsza iak u mężczyzn, i zmienia się od 2ch funtów 8iu uncji do 3ch funtów i 11 uncji. W dzieciach nowo-narodzonych iuž wyražnie postrzegać się daie mózg. Organ ten właściwego sobie rozwinięcia nabywa w roku 7-m i 8-m. Pewną chociaž nie wyiaśnioną iest rzeczą, že mózg zgrzybiałego starca zmniejsza się tak w ciężarze iako też w objętości; iakož widziemy, iž w nader podeszłym wieku siły umysłowe zwyczajnie w ludziach słabieią. — Wirtuoz *Berljoz* zamyśla w przyszłym miesiącu przybyć do *Wiednia*, i tamže wykonać kilka swoich kompozycji. — Transport 200 więźniów galer wysłany niedawno z *Kartaieny* w Hiszpanji do kanału Kastylji, napadł i wymordował na drodze swoią eskortę, poczem rozproszył się na wszystkie strony. — Śpiewaczka Pani *Janik* (była w Warszawie), występuie teraz w nadwornym teatrze w *Wiedniu.* — Trzy bankocetle angiels: z liczby skradzionych od Pana *Rodžers*, zostały w *Neapolu* zmienione przez znakomite osoby u Restauratora; zdaie się, iž też osoby zostały oszukane. Restaurator przybył z pomienionemi bankocetlami do *Londynu*, i może przyczyni się do wykrycia sprawców kradzieży. — 1go b. m. spadła w *Mans* w bliskości *Sarty*, gęsta massa białych motylów, a w kilka minut bruk wyglądał iakby był pokryty warstwą śniegu. — We *Lwowie*, w czasie w tych dniach rozpoczynaiącego się sejmu, ma być kilka koncertów; między Wirtuozami przybyłemi są JP. *Paris* Lublinianin i JP. *Sejmur Szif* znany w Warszawie. — W *Krakowie* teraz na przedstawienie opery *Niema z Porticy*, ceny miejsc powiększono. Tamže przeieżdžaiący Artysta dramatycz: *Dawison* przedstawił rolę z części traiedji *Matka rodu.* Publiczność przyięła go z oklaskami, a Artysta dochód dla niego przeznaczony ofiarował dla zniszczonych powodzią nadwiślan. — Pewnego Antreprenera woiažuiącego z towarzystwem scenicznem, opuścili wszyscy Aktorowie; pozostał w małem miasteczku tylko z swą žoną. Chcąc zaspokoić potrzeby žołądka, postanowił dawać wyiątki z dzieł rozmaitych, i tak: między innemi dał wyiątek z traiedji *Śmierć Abla;* a że žona była o głowę wyższą od męža, przedstawiła więc *Kaima* i zabiiała maczugą swego małžonka.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fauvel Mel: Guw: z Berlina; Janowicki Kap: z Ems; Kokarew Alex: Pułk: z Dynaburga; Syczewski Fran: Muzy: z Pruss; Szuwalski Mik: Rad: Izby Obr: z Berlina; Samsonow Modes: Žona Kol: Asses: z Berlina. (G. P.)

DONIESIENIA.

Znaczny transport **ARBUZÓW** Astrachańskich, nadszedł dnia 19go b. m. pod Ner 1249 przy ulicy Nowy-Świat (obok domu Starej-Poczty); których nabyć można každego czasu po cenie umiarkowanej.



KUCHARKA uzdatniona i dobrej konduity, iedynie tylko do tego obowiązku potrzebna, može mieć miejsce i dobre wynagrodzenie, w domu pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej. Wiadomość u Struža tegož domu.

Administracja Zakładu Wapiennego w wsi Piekło nad Pilicą, przekonawszy się, že wiele Furmanów lub Handlarzy WAPNA, zawodzą Publiczność w sprzedaży Wapna, zkąd inąd biorącego za Wapno z powyższego zakładu, o którego dobroci przewyższaiącej wszystkie inne Zakłady, ogólne iest przekonanie, za potrzebne być uznaie zawiadomienie Szan: Publiczność, že odtąd každy Furman lub Handlarz opatrzony będzie świadectwem zakładu, od którego každy kupuiący Wapno aby odebrał, uprasza; niemniej zawiadomić Szano: Publiczność chęć nabycia Wapna z tego zakładu maiących, że mogą czynić obstalunki listownie przez umyślnego lub Pocztą pod adresem: „do Administracji Zakładu Wapiennego w wsi Piekło Pow: Rawskim Gub: Warszawskiej", którego pewność dostawy w oznaczonej ilości za opłatą korca Wapna po zł. 2 gr. 11, i za transport na mile po groszy 12, zaręcza.

Potrzebny iest GORZELANY, zaopatrzony chlubnemi świadectwami, oraz z praktyką, i nie žonaty. Wiadomość w Kantorze Urządzania Dóbr i t. d. przy ulicy Senatorskiej Nr 471.



Partja WIN czerwonych stołowych, starych i prawdziwych z winnic Badeńskich (Ofner) z lat 1822, 1824 i 1830, iest do sprzedania. Žyczący sobie takowe nabyć, maią się zgłosić wprost do właściciela tychže P. Józefa Hinka Aienta Królewsko Węgierskiej Rady Stanu w Budzie (Ofen) w Węgrzech, Nr 121, w własnem iego domu.

LOKALE przy ulicy Bielańskiej w domu Nr 598, 2 Pokoie z Kuchnią na 2m piątrze od frontu, z Drwalnią i Piwnicą; w domu Nr 597 na 1m piątrze w oficynie, 2 Pokoie z Kominkiem i Piwnicą, do naięcia od S. Michała r. b. Wiadomość u Gospodarza domu na 1m piątrze od frontu, od godziny 8ej do 11ej rano.

Ktoby sobie žyczył z PP. Obywateli Zdunów i Mularzy, zakupienia częściowo GLINY lub PIASKU; takowy dostać možna u właściciela pod Nr 2374 przy ulicy Dzielnej, wprost domu Inkwizycyjnego; oraz dozwala się tamže wywoženie Śmieci i Gnoiu.

Przy ulicy Krochmalnej Nr 1002, iest do wynaięcia od 1go Października r. b. SUSZARNIA, składaiąca się z 3 obszernych Lasów, Mielcuchów dwa, Kadzi želaznych 2, Szwelków i znacznych Gór na składy zboža, oraz Wodociąg obfituiący w iak najlepszą wodę, do wyprawiania Słodów dla Browarów tutejszych. Wiadomość w tymže domu, u właściciela.

LOKAL przy ulicy Wiejskiej Nr 1725, całe 1sze piętro, Salon, 8 Pokoiów, Kuchnia angielska, przy niej Pokój, a nad nią 2 Pokoiki z Kuchenką; razem Salon i Pokoiów 11scie, Stajnia na 4 konie, Wozownia i Piwnica, do naięcia od Sgo Michała. Wiadomość na miejscu.



W domu pod Nr 758 przy ulicy Elektoralnej, iest do wynaięcia od S. Michała r. b. **KUŹNIA** wraz Pomieszkaniem, Wozownią, Komórką na drzewo, Komórką na węgle i Piwnicą. Wiadomość powziąść można w tymże domu, u Właścicielki



Z powodu wyiazdu, iest do zbycia **PANTALJON** mahoniowy, o 6 oktawach, w dobrym stanie, przy ulicy Oboźnej, pod Nr 2794, na 1m piętrze, Ner 9ty stancji.

ZAWIADOMIENIE GORZELNICZE.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić WW. Właścicieli Gorzelń, iż życzy sobie przyiąć obowiązek, lecz w takiem miejscu, w któremby od 10,000 do 12,000 garncy Okowity wypalić można. Gorzelnia takowa mieć powinna Aparat Pistorjusza; w takim razie deklaruie wydać z korcu kartofli łącznie ze słodem, kwart 13 proby 10tej, nie żądaiąc pensji, lecz tylko superatą nad wyż oznaczony wydatek kontentować się będzie. — Mieszka w Lublinie pod Nrem 153 w Hotelu Bawarskim.

Hermann *Bordasz*, Gorzelniany i Piwowar.

Przeszło 3 tygodnie, zgubiono **PAPIERY**, Grzegorza Dąbrowskiego, Dymisja i Nominacja z Poczty w Marjampolu. Ktoby takowe znalazł, raczy oddać do Szwajcara na Poczcie w Warszawie.

Romalia Sachsowa, w Warsawie dawniej zamieszkała pod Nr 61 w rynku Starego Miasta, nateraz zaś pod Nr 1100 przy ulicy Twardej, wzywa niewiadomych iej z Nazwisk i Imion, stanu i zamieszkania, Dłużników, na Zastaw od niej pożyczaiących, a od lat kilku niewykupuiących Zastaw, ażeby o wykupienie od dziś w ciągu dni 45 zgłosili się; po upływie bowiem tego czasu, Sachsowa wszelkie te Zastawy, przez publiczną licytację przed iednym z Reientów sprzeda, należność swą zrealizuie, przewyżka gdyby iaka wynikła, złoży w Banku, a o niedobór o ile wynajdzie Dłużnika, czynić nieomieszka.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Dobrej pod Nmi 2813 i 14 stoiące, (Łazienki Ciemskiego zwane) z wszelkiemi do Łazienek należącemi przedmiotami, sprzedane będą w drodze przymuszonego wywłaszczenia w Tryb: Cyw: Gub: Warsz:, dnia 17/29 Września r. b. o godz: 10 z rana. Oszacowane są na summę Rsr. 25,870 k. 14, a licytacja zacznie się od 2/3 części tej taxy, to iest od summy Rsr. 17,246 k. 76. Warunki przejrzane być mogą u Ludwika Zaleskiego Mecenasa, w Warszawie Nr 1778 C. zamieszkałego, i w Kancelarji Pisarza Trybunału.

☞ Jeżeliby kto chciał zaufać pewnej osobie, której los zawisł od tego, i zechciał łaskawie **POŻYCZYĆ** zł. 200, na wypłatę w 6 ratach miesięcznych; niechaj prześle swój adres do Kantoru Stręczeń przy ulicy Freta 271.

SKLEP od ulicy Senatorskiej w pałacu dawniej Biskupów Krakowskich Nr 496, iest do naięcia od S. Michała. Wiadomość u Rządcy pałacu.

We wsi Jazgarzewie, położonej w bliskości M. Piaseczna w Pow: Warszawskim, odbędzie się w Kancelarji Proboszcza miejscowego w d. 18/30 b. m. o godz: 12 w południe, głośna licytacja, na wydzierżawienie od S. Michała r. b. do S. Jana r. 1846, iednego ogólnego **SZYNKU** w tejże wsi. Warunki do licytacji będą do przejrzenia każdego dnia, na gruncie w Kancel: Proboszczowskiej, w Wólce Kozodawskiej, u W. Domańskiego Dziedzica tejże wsi, i w Warsz: w Kancel: Rady Szczegó: Inst: S. Kazimierza w gmachu Instyt: na Tamce.



Do Fabryki Kwiatów Teresy Terpiłowskiej, przy ulicy Rybaki, wprost ulicy Mostowej Nr 2564, potrzebne są **PANNY** uzdatnione, iak również i do nauki przyjmowane będą.

APTEKA kompletna we wszystko, wraz z **DOMEM** murowanym, lub bez Domu, iest z wolnej ręki do sprzedania, a to w mieście Gąbinie w Powiecie Gostyńskim. O cenie na miejscu dowiedzieć się można. Korrespondencja Zwolennika, franko ma być przesyłana do miejsca.

LOKAL Kawalerski, porządnie umeblowany, z 2ch Pokoi i Alkowy złożony, na 1m piętrze, z Balkonem od ulicy Miodowej, iest do wynaięcia od S. Michała r. b. miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość w Księgarni pod firmą Dmochowskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 495.

Urzędnik bezżenny, życzy sobie przyiąć **ZARZĄD DOMU** w Warszawie, za samo tylko, byleby wygodne mieszkanie. Ktoby z PP. Właścicieli potrzebował, raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, są do naięcia od S. Michała, trzy **POKOJE**, Gabinet i Kuchnia, lub dwa **POKOJE** łącznie, albo oddzielnie ze Stajnią i Wozownią, lub bez takowych.— Pod tymże Nrem, są do sprzedania za pomierną cenę **SZORY** angielskie, na cztery konie. Wiadomość w korpusie pałacyku na dole.



KAMIENICA pod Nr 316, w rynku Nowego Miasta, z wolnej ręki do sprzedania. Chęć kupna maiący, zechce się zgłosić do Właściciela pod Nr 785 przy ulicy Elektoralnej mieszkaiącego.

Jest do naięcia od Sgo Michała r. b. **STANCJA** do spółki z Wdową, dla Emeryta lub Emerytki, przy ulicy Grzybowskiej, w domu W. Karoli, pod Nr 1020. Wiadomość na 1m piętrze od frontu, po wejściu na schody, na lewo we drzwi.



PANTALJON o 6 oktawach, do wynaięcia lub do sprzedania. Bliższa wiadomość pod Nr 1831 przy ulicy Zakroczymskiej, na dole w oficynie, tam gdzie Szkoła.

Dnia 18go b. m. nadszedł świeży transport **WAPNA** Suleiowskiego, Galarow pięć, które stoią na Wiśle powyżej mostu. Ktoby sobie życzył nabyć galarami lub częściowo, zgłosić się raczy w powyższe miejsce, gdzie znajdzie Właścicieli. Felix Franc: *Gaduszewski*.

Wawrzyniec *Dyduchowski*.

Podaie się do wiadomości, iż są do sprzedania z wolnej ręk **DOBRA ZIEMSKIE**, składaiące się z 120 włók miary nowopols., w których Lasu dobrze zakonserwowanego iest włók 63. Dobra te leżą w Pcie Łęczyckim Gub: Warszawsk:, odległe od Warszawy o mil 15, od miast Zgierza i Ozorkowa o milę, od Łęczycy o mil 2; przechodzą przez Dobra te trzy rzeki; iest w nich 7 stawów zarybionych, Foluszów wodnych 5, Młynów wodnych 2 i Tartak wodny. Grunt pszenny i żytni; Gospo-

larstwo na 8 pol urządzone, a lasy na poręby podzielone; siana sprząta się podostatkiem; iest w nich Gorzelnia na nowy sposób urządzona, Mielcuch i Browar. Dobra te maią Kościół; ludności 1000 dusz i to najwięcej Rzemieślników, gdyż z iednej wsi uformowała się Osada. Dochodu rocznego z stałych intrat prócz krestencji, czynią te Dobra przeszło 30,000, po odtrąceniu podatków i wydatków na utrzymanie ludzi gruntowych; pańszczyzna tak sprzężajna iak i piesza dostateczna; Dwór mieszkalny murowany i wszelkie zabudowania tak folwarczne iak i włościańskie w dobrym stanie, z Młockarnią, Sieczkarnią nowo urządzoną; Pastwiska obszerne i dogodne z położenia iak i z urządzenia, tak do chodowania stadniny, krów, iak i owiec. Przytem można w tych Dobrach przeszło 8 włók ziemi, będącej pod lasem, wziąść w dzierżawę wieczystą, na założenie Kolonji dla Starozakonnych w dobrym gruncie i przy rzece, za ułożeniem się poprzednio o kupno drzewa iakoteż o wkupne i czynsz. Bliższe objasnienia o powyższych obu przedmiotach, iakoteż o warunkach, można powziąść u Leonarda *Wilskiego* Adwokata w Warszawie w Rynku Nowego-Miasta pod Nrem 343 zamieszkałego.


W dobrach Promież, iest do sprzedania partja SKOPÓW przeszło 200, zdatnych do chowu, wysoko poprawnych i w zupełnie dobrym stanie zdrowia. Tamże nabyć można kilkadziesiąt sztuk **BYDŁA** różnego wieku, powiększej części Jałownika, również zupełnie zdrowego. Wiadomość bliższą powziąść można listownie u Właściciela Dóbr Promież, w Powiecie Kalwaryjskim Gubernji Augustowskiej, adresuiąc przez Wajwery i Prenny w Promieżu, lub osobiście w każdym czasie na miejscu.


We wsi Górce o 3 wiorst od Warszawy, za rogatkami Wolskiemi, u W. Pana Dipnera, znajduie się KRÓW Żóławskich sztuk 45, rasy najlepszej na sprzedaż, między któremi są cielne i po ocieleniu.

GOSPODYNI mogąca udowodnić chlubnemi świadectwami, iż przez lat kilka trudniła się zarządem Domu i Kuchni; zechce się zgłosić na Nowy-świat pod Nr 1258 A, na 1sze piątro po lewej stronie, gdzie dalszą poweźmie informację.

CENA FURMANEK do budowy Zjazdu od Zamku do Wisły, przewożących Ziemię, powiększoną została do kopieiek srebrnych piętnastu za iedną furę. Kto ma zatem chęć podjęcia się przewózki ZIEMI, podług powyższej Ceny, niech swą furmankę do Ogrodu JW. Danielskiego przy ulicy Rymarskiej przyśle, i ztamtąd Ziemię na Zjazd przewozić każe.

Zł. 5 Nagrody. Przechodząc z ulicy Tamka do Powązek, zgubioną została francuzka GAZETA, obwinięta w papier. Znalazca przeto takowej, raczy zwrócić za powyższą nagrodą, do Drukarni Kurjera.

Znany Fabrykat *praktyczno-eleganckiego obuwia Mezkiego*, w rękodzielni przy uli: Długiej pod liczbą 546 od lat 40 wyrabiany, nieustępuiący tak w dogodzeniu iak i guście zagranicznym tego rodzaiu fabrykatom, iako owoc mego długoletniego kształcenia się w tym kunszcie mianowicie w *Londynie* i *Paryżu*, wywołał dla mnie naprzód pochwałę Rządu; w roku zaś zeszłym ozdobiony zostałem medalem; a Prześ: Publiczność zaszczycaiąc mnie swemi względami, spowodowała, że udałem się powtórnie za granicę, gdzie skompletowawszy tak gust teraźniejszy połączony z wygodą i trwałością, iako i innej w tej gałęzi kunszcie nabrawszy praktyki, mam za najmilszy obowiązek zawiadomić o tem Prześw: Publiczność, polecaiąc się Jej względom. *Müller, Syn.*


Z powodu wyiazdu, iest PANTALJON do wynaięcia, pod Nr 1348 przy ulicy Mazowieckiej. Wiadomość u Rządcy domu.

Z rana do godz: 12tej, a po południu od 3ciej do 6tej, zastać mnie można w mieszkaniu moiem przy ulicy Krakow:-Przedmieście N° 446, naprzeciw Odwachu, na 1szem piątrze.— C. F. *Lebrecht*, Dentysta honoro: M. Warszawy.


Z przyczyny wyiazdu, są do sprzedania z wolnej ręki MEBLE iesionowe mało używane, Porcelana, Kryształy, Dywany, Bielizna stołowa, Tace srebrne, Srebra tualetowe, desserowe i stołowe, i różne Sprzęty. Widzieć można każdego dnia od 10 do 12 rano, po południu od 3 do 5, w domu Włodarskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 D, w oficynie na prawo, na 1m piątrze, gdzie znak Tapicera, wchodząc na schody po prawej stronie.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Dziś, 78my raz *Napój Miłosny*, i zapowiedziany Balet, 7my raz *Zimowe Zabawy*. Nowa piękna scena liryczna *Renegat*. odłożona do Wtorku.

TEATR ROZMAITO:. Dziś iak ogłoszono.— Jutro, 21szy raz *Pierwsza wyprawa młodego Riszelje. Odludki i Poeta.*

Piotr *Śliżyński*, NAUCZYCIEL TAŃCÓW, otworzył SALON przy ulicy Stare-Miasto, to iest za Sejdlicem kupcem dwa domy, pod Nrem 53, na 1szem piątrze od frontu. Osoby życzące sobie pobierać LEKCJE Tańców, zgłosić się raczą do domu powyższego.

FABRYKA KARMELKÓW.

Polecaiąc się Szano: Publiczności, donosimy, że w naszej Cukierni *przy ulicy Piwnej pod Nrem 12*, urządzono dogodny *Pokój* dla uczęszczaiących do nas *Gości*, w którym dostać można **CZEKOLADY** *Zdrowia, filiżankę za gr. 12;* ESENCJI ponczowej z prawdziwego Rumu Jamaika, z Ananasami sporządzonej, butelkę półkwartową, do przyprawy 12 szklanek, za zł. 3 gr. 10. Codziennie świeżych CIAST (Baumkuchen). Karmelków funt po zł. 2; zaś w najlepszym gatunku po zł. 3: tudzież zawsze świeże CUKIERKI funt po zł. 3; Francuzkie CUKIERKI funt po zł. 4. w najgustowniejszych kształtach i szczególniejszego smaku.— Przyjmuią się obstalunki na TORTY i KONFITURY iak najdokładniej sporządzone; można także każdego czasu dostać już gotowych TORTÓW na rozmaite ceny.

C. Grohnert et *Comp:.*

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Kaczki, Kapłon, Comber barani, Pieczeń barania, Bigos Litewski, Kiełbasy, i Potrawy różne.— Obiad: Zupa szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z pulard, Zrazy, Baranina, Budeń.